KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Grudnia. — Rok 1837. Sobota. № 327. Dziś, Ś. Walerja. Jutro, N. MARJA Loretańska.

Wczoraj w uroczystość, według ruskiego kalendarza, Śgo *Jerzego* Patrona Rycerzy, Kawalerowie woiennego orderu maiącego nazwanie tego Świętego Patrona, znajdowali się na Nabożeństwie w kaplicy zamkowej. Po czem odbyła się parada, a dla Żołnierzy ozdobionych zaszczytnym znakiem zwycięztwa, dano obiad, w czasie którego JO. Feldmarszałek Xżę *Warszawski*, spełnił za zdrowie N. PANA; woiownicy spełnili za zdrowie Dostojnego Wodza, a Tenże za zdrowie ozdobionych woiowników. JW. JX. *Antoni* Biskup Warsz: pobłogosławił, a muzyka brzmiała pienia marsowe. Kawalerów tego orderu obecnych w Warszawie, znajdowało się na tej uroczystości: Jenerałów 22, Sztabs-Officerów 18, Officerów 36, Podofficerów i Żołnierzy 107. — Wczoraj iako w święto uroczyste, w Kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* in C. W kościele Popauliúskim w czasie wotywy graną była Msza *Szydermaiera* in D., w czasie summy *Hajdena* in B. W kościele XX. Bernardynów graną była Msza *Hajdena* in D. minor; była także muzyka u XX. Franciszkanów. W kościele XX. Piiarów wykonano Mszą Nr 9 J *Krogulskiego*, Salve Regina A. *Tejchmana*, odśpiewane przez młodego Tenorzystę. i Trio z towarzyszeniem chóru J. *Hajdena*. W kościele paraf: P. MARJI wykonano Mszą J. *Stefaniego* in Es, Offertorjum *Rosynięgo*. — Mianowani przez Kommissją Rządo: Sprawiedliwości: PP. Jg: *Walęcki* Pisarz Sądu policji popra: wydz: Piotrkow:, Zastępcą Inkwirenta tegoż Sądu. Kazi: *Giriot* b. Pisarz Sądu pok: pow: Biebrzań:, Zastępcą Pisarza Sądu pok: pow: Szydłowieckiego. And: *Rzońca* Archiwista Sądu poli: popr: wydz: Piotrkow:, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu. Jan Da: *Wojciechowski* Magister prawa i admini: Pisarz Sądu pok: pow: Szydło:, Patronem przy Tryb: c. gub: Sandomierskiej. Kar: *Mikułowski* Komornik przy Tryb: c. gub: Krako:, Reientem kancel: pow: Stopnickiego. Jgn: *Kozłowski* Obrońcą przy Sądzie pok: po: Łęczyckiego. Jan *Kurzykowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Orłowskiego. — *Rada Opiekuńcza Domu przytułku i pracy*. Powołuiąc obwieszczenie swoie w Nrze 91 Kurjera Warsz: z dnia 4 Kwiet: 1834 r. umieszczone, przypomina Obywatelom i mieszkańcom miasta, oraz fabrykantom różnych zakładów i rękodzielni, iż mogą wynajmować ludzi z Domu Przytułku i Pracy na dzienną robotę, za opłatą z narzędziami do rżnięcia drzewa po złp. 1, a bez narzędzi do różnych robot po groszy 20 dziennie od osoby; o bliższej formalności interesowani przy najmie osób w kancellarji tegoż Instytutu poinformowanemi będą. — Od 3ch Panienek złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego złp. 18 na Zupę Rumforcką. — Do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadszedł *nowy transport* interesownego i poszukiwanego dziełka: *Początkowy Dzierżawca*, książka dorçczna dla właścicieli dóbr, dzierżawców, taxatorów i kommissarzy ekonomicznych, w której stosunkowa wartość gruntu, podziały pól i systematy gospodarcze, zwyczajny siew i ilości zbiorów wszelkich, potrzeba sił gospodarczych, utrzymanie wszelkiego inwentarza, potrzeba nawozu i iego urobienie i t. p., zgoła wszystkie stosunki gospodarskie obliczone i treściwie są podane przez G. H. *Szne* (Schnee), przekład polski z edycji 3ciej, z dołączeniem wykazu stosunków miar i wag różnokraiowych i tabelki pomocniczej prędkiej zamiany przy czytaniu dzieł obcych. Kraków 1837, zł. 6 gr. 20. — *Ty nie zwiedziesz mnie*, mazurek do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, skomponowany na pjanoforte przez Józefa

Nowakowskiego, cena zł. 1. Nowy mazur skomponowany na pjanoforte przez A. *Sturma*, ofiarowany JPannie Emilji *Gutmann*, grywany w Teatrze Rozmaitości, cena złp. 1; wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*. Do tegoż składu odebrano znaczny transport Nót, między innemi: najnowsze dzieła *Talberga* Divertimento na pjanof: dzieło 18; *Kalkbrenera* wielki sextet na pjanof: i z towarzyszeniem, dzieło 135; *Moszelesa* koncert patetyczny Nr 7 na pjanof: z towarzyszeniem orkiestry; *Herza* fantazja z warjacjami z motiwów *Pocztyljona* z *Lażymo* dzieło 94; Fantazja brillante z tematów *Ambasadorki* dzieło 95; *Meiera* nokturno na pjanof: dzieło 11; *Rikgabera* wspomnienie *Hugonotów*, Fantazja na pjanof: dzieło 36. Tudzież *Czernego* dzieło perjodyczne wychodzące pod tyt: *Bibljoteka Teatralna*, zawierająca małe popurri dla młodzieży z ulubionych tematów najnowszych oper; takowych poszytów wyszło dotąd 24, każdy po złp. 2 — Ner 50 *Tygodnika Roln:-Techno:* zawiera: Jak zaradzić niedostatkowi paszy dla inwentarzy w ogólności, a w szczególności w roku bieżącym (dokończenie); Tani obrok dla koni; Uwagi nad metodą wyrabiania cukru P. Schutzenbach; Młyn z walcami metalowemi; O wysuszaniu parą wodną drzewa, na różne domowe użycia przeznaczonego; Celniejsze płody przemysłu kraiowego. — Byłoby to nielitościwem, okrutnem nawet, aby w czasie tak wietrznym, w powietrzu tak ostrem iakim był dzień wczorajszy, wymagać obecności kobiet na wolnem powietrzu. Wiedząc dobrze iaki wpływ szkodliwy wywierać może podobna atmosfera na płeć nadobną, większa część kobiet pozostała w domu. Te któreśmy spotykali, tak były owinięte w salopach, tak okryte grubemi woalami, że trzeba było domyślać się koniecznie, iż pod tą ciężką zasłoną kryią się tysiące powabów. Nie jeden elegant złorzeczył nawet wynalazcy zasłon, chociaż ten Filantrop przez myśl swoią trafną, tak odpowiadaiącą potrzebom kobiet, na wieczno trwałą wdzięczność ogółu rodzaiu ludzkiego zasłużył. Z salop przypadkowo napotykanych, wielu najbardziej podobała się granatowa z materji wełnianej w iasne kwiaty błękitne, iej krój zupełnie nowy, odznaczał się dużą peleryną w kształcie rogu chustki skroioną, obgarnirowaną bogatą frendzlą iedwabną. Salopy z materji iedwabnych w kraty, noszone są przez kobiety maiące prawo niezaprzeczone do tytułu *elegantek*, kolor pąsowy z czarnem, u niektórych białem przeplatany, w oczach naszych (*być może iż się mylim*) najlepiej się noszą. Dzień wczorajszy był dniem imienin wiela bardzo kobiet; śmiało powiedzieć by można, że z niezliczonej liczby *Marji*, które Warszawa liczy, 7ma najmniej wczoraj dzień imienin obchodziła, to też podarunki roznoszono licznie. Pomiiaiąc kosztowniejsze, które niekażdemu rozdawać można, wymieniamy tu drobnostkę którą nam przypadek, nie dyskretność nawet, na stoliku iednej z solenizantek wczorajszych dostrzedz pozwoliły, było to malenkie pudełeczko pąsowe, a w niem bransoletka złota wąziutka z *serduszkiem*, kolczyki, szpileczka, obrączka, obróżka również z serduszkami; słowem cały zbiór serc nie *czułych* ale stałych, bo ze złota, nader trwałego materjału wyrobionych, przedmioty te są fabrykacji Warszawskiej. — Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Precjozie* JPani *Kurpińska* i JP. *Zdanowicz*; wczoraj po *Błyskawicy* JP. *Dobrski* i wszyscy, po 27em przedstawieniu *Jenjusza różowego* danego w miejsce *Mleczarki*, JPanie *Koss* i *Turczynowicz*, oraz JP. *Morys*. W natłoczonym teatrze Rozmaitości po *Florku* JPP. *Panczykowski*, *Maieski* i JPanna *Werowska*, a po *Minie* JPanna *Daszkiewicz*, oraz po obu aktach JP. *Żółkowski*.

Francja. — Gazeta *Czas* mniema, że za zmianą ministerstwa, nastąpi zmiana składu izby. — *Kurjer francuzki* czyni porównania między otworzeniem parlamentu przez Królową angiel: a otworzeniem Kortezów przez Królowę hisz:

pańską: „Po zagaieniu parlamentu przez Królowę angiel:, zagaiła także Królowa hiszpańska posiedzenia Kortezów w dniu 19 z. m. Jest to iedyne podobieństwo między temi dwoma kraiami, zgromadzeniami i Królowemi. Bynajmniej nie mamy myśli czynić dalszego porównania, które tylko wtenczas byłoby wiernem, gdybyśmy oba te państwa umieścili na przeciwnych sobie stopniach pomyślności społeczeńskiej. Przy otworzeniu parlamentu wszystko było pogodnem i ożywionem; wszystko oznaczało zaufanie i nadzieię; wszystko było w ruchu i radości pod niebem, zwykle zaćmionem przez mgły *Tamizy*. W *Madrycie* wszystko było smutnem, streszczonem i ponurem, mimo błękitnego i iasnego nieba, które zaiste powinno oświecać szczęśliwszą krainę i Lud spokojniejszy." Dalej czyni toż pismo uwagi nad mową Królowej hiszpań:, i utrzymuie, że wspomniona Monarchini przez ogłoszenie publiczne, że Francja dozwala iej wojsku przechodzić przez swoią ziemię; skłoni rząd francuz: do czynniejszej i większej pomocy; *Kurjer* sądzi iednak, że ten wybieg polityczny nie sprowadzi spodziewanego skutku. — Poseł austrja: od czasu swoiego powrotu miał kilkakrotne konferencje z Prezesem Rady, a od Króla Franc: iak najuprzejmiej był przyięty. — Nowo mianowany Poseł turecki w *Londynie* Jbrahim *Sarim* Efendi przybył 26 z. m. do *Paryża*, zkąd dopiero odjedzie po przedstawieniu się rodzinie królewskiej. — Marszałek *Saldanha* od kilku dni bawi w *Paryżu*. — P. *Widok* były naczelnik policji, a sławny autor dykcjonarza wyrażeń złodziejskich, został aresztowany wspólnie z 4ma urzędnikami z ministerstwa wojny za dopuszczenie się kradzieży w archiwach publicz: i za wydanie taiemnic policji. Jeden z urzędników służył już lat 20. — Wichrzyciele, którzy niedawno dopuścili się rozruchów w *Angulem* już są osądzeni. 10ciu uwolniono, 3ch skazano na 2 miesięczne, a iednego na całoroczne więzienie. — Rada miejska w *Marsylji* postanowiła wrazie gdy Królewicz Xżę *Nemur* przyjmie zaproszenie do *Marsylji*, wyznaczyć 30,000 fr. na rozmaite uczty. — Prezes Rady otrzymał prośbę z *Algieru*, podpisaną przez znaczniejszych mieszkańców miasta, iako też przez Duchowieństwo i rabinów, aby Królewicza *Namur* mianowano Wice-Królem w posiadłościach afrykańskich. — Najnowsze wiadomości z *Konstantyny* są pomyślne. Pułkownik *Bernel* odkrył wiele skarbów tak w pałacu Beia, iako też w domach prywatnych. Wiadomo, że zaraz po wyruszeniu armji było iego zamiarem przedsięwziąść wykopywania, i widać, że nie tracił czasu. Spodziewać się należy, że te summy wpłyną do publicznego skarbu, aby choć część pokryć niezmiernych wydatków wyprawy konstantyńskiej.

Anglja. — Na ostatnich posiedzeniach w obu izbach zajmowano się w większej części sprawami *Jrlandji*, i wnioskiem o ulżenie losu niewolników w osadach. — Jenerał *Ewans* dał ucztę dla Posła hiszp:; między zaproszonymi uważano PP. *Okonela* i *Hume*. — Trapiści, którzy po rewolucji lipcowej przenieśli się z Francji do Jrlandji, i którzy na tej wyspie wiele stepów użyźnili, wznoszą nowy klasztor w pustej okolicy Hrabstwa *Watterford*. — Wyniesienie Aldermana *Wood* na godność *Baroneta*, przypisuią następuiącej przyczynie: Królewicz Xżę *Kent* dawniej dla szczupłego maiątku żył ze swoią małżonką na stałym lądzie, właśnie gdy miała porodzić dziecko. P. *Wood* życzył aby dziecię, maiące kiedyś objąć tron angielski, zrodziło się także na ziemi angielskiej. Starał się u wielu osób, aby Xięciu pożyczono dostateczną summę, za pomocą której mógłby wrócić, ale napróżno; nakoniec P. *Wood* zaliczył z własnych pieniędzy, i dopiero później odebrał swoią należytość. Tak więc Królowa *Wiktorja* ma dziękować Panu *Wood* że iest rodowitą Angielką.

Hiszpanja. — Karliści 20 z. m. rozpoczęli oblężenie *Puicerdy*, i spalili dom znajduiący się

za miastem. Armaty iescze nie rozpoczęły ognia; Jenerał *Urbistondo* tegoż dnia przybył na miejsce oblężenia. — Urzędy celne nad granicą pirenejską są w ręku Karlistów, Francuzi wzmocnili przeto straż nadgraniczną. — *Don Karol* 18 z. m. udał się do *Estelli*, a zatem wiadomość z *Baiony* iakoby 19 z. m. znajdował się w *Amurjo*, iest fałszywą. — Gazeta francuzka utrzymuie, iż przyięcie Królowej przez Kortezów było bardzo zimne, i że na 16 z. m. zaburzenie miało wybuchnąć w *Madrycie*, tylko siła zbrojna temu zapobiegła. — Jenerał *Lorenzo* idąc za przykładem *Espartera*, kazał w *Walladolid* rozstrzelać kilku żołnierzy za oddanie się niekarności. — Niedalcko *Aranżuez* drogi są niepokoione przez naczelnika karlistowskiego, nazwiskiem *Massena*.

Portugalja. — Skład nowego ministerstwa ma iuż być przyprowadzony do skutku. — Michaliści w północnej prowincji zupełnie są rozproszeni, ale za to mówią, że Baron *Leirja* i Baron *Setubal* nagromadzili wojsko w Hiszpanji, zkąd zamyślaią wtargnąć do Portugalji. — Kortezy wznowili postanowienie, aby *Don Michał* i iego następcy na zawsze byli wyłączeni z prawa wstąpienia na tron portugalski. — Rządzca Brazylji abdykował.

Włochy. — Okropna burza która w nocy z 16 na 17 z. m. panowała w okolicach *Neapolu*, stała się przyczyną zatonienia 3 statków, między któremi były 2 austrjackie, przeznaczone do *Genui*. — *Sułtan* wydał rozkaz do *Egiptu*, aby zniesiono monopol względem handlu iedwabiem, który iest szkodliwym dla handlu Królestwa neapolitańskiego.

Rozmaitości. — Niedawno czeladnik ślusarski w *Paryżu*, upiwszy się potężnie w szynkowni, poszedł do swoiego mieszkania na 2gie piątro, a tu wpadła mu myśl usiąść na balustradzie okna, wychodzącego na ulicę, a oddalonego od bruku o stóp 30. Nagle piiak straciwszy równowagę, spadł głową na dół odwróconą, szczęściem natrafił na przeieżdżaiący wóz bielizny, własnym ciężarem złamał poręcze i przedarł płótno okrywaiące powóz, a sam upadł na miękkie posłanie z bielizny wewnątrz się znajduiącej. Powożący przestraszony tym upadkiem, sądził że przynajmniej dom się zawalił, lecz ślusarz wkrótce wszystko wytłumaczył i zapłacił za szkodę. — W Hrabstwie *Kent* umarł bardzo bogaty Katolik, który zostawił 6 miljonów zł. na rozmaite zakłady religijne. — Gazeta wychodząca w *Nowym Jorku* doniosła, że wynalazca machiny niedawno okazanej w *Bostonie*, a maiącej przedstawić wieczny ruch (*perpetuum mobile*), uciekł bez zapłacenia należności biedakowi ukrytemu w tej machinie. — Niedalcko *Mnichowa* zdarzył się rzadki przypadek ze znalezionym przedmiotem. Trzech uczniów przechadzało się nad brzegiem *Izary*. Pierwszy miał przy sobie pudla. Drugi, mimo przedstawienia pierwszego, że woda iest za zimną, rzuca kamień w rzekę, aby pudel go wydobył. Zamiast kamienia pies wydostał duży pierścień ze szczerego złota. Komu się należy ten pierścień? Czy pierwszemu, do którego należy pudel, a bez którego drugi nicby nie znalazł? czy drugiemu, bez którego pudel nicby nie znalazł? a nakoniec czy trzeciemu, który zeszłego lata ten pierścień w rzece upuścił, a który go poznał po wyrytym na nim herbie? — *Sztraus* skomponował w *Paryżu* nowy walc pod tytułem *Koronacja*. Publiczność *ukoronowała* go swoiem zupełnem zadowoleniem, gdyż walc ten ma istotnie być iednym z najlepszych płodów *Sztrausa*. Pisma paryzkie nie ustaią w pochwałach o tym kompozytorze. Utrzymuią, że na pierwszym koncercie danym przez *Sztrausa* w *Paryżu*, iakieś szczególne uczucia opanowały wszystkich słuchaczów, i iakby wewnętrznym, nieodgadnionym uderzeni popędem, wszyscy zaczęli walcować. Filary w *Gimnazjum muzycznem* wzięły za rękę lożę i wykonały z niemi *walc piekielny;* pulpity tańczyły z wirtuozami, którzy iednak w tańcu grywać nie przestali. Donosimy o tym przypad-

ku publiczności bez zaręczenia iego autentyczności!! W ogóle gazety paryzkie nie opuszczaią żadnej okoliczności, gdzie się można popisać poezją fantastyczną. — Zdarzenia polityczne często wywieraią wpływ i na modę. Dowodem tego są *czapeczki konstantyńskie* noszone przez Damy w *Paryżu*. Czapeczki te bardzo są do twarzy i tak często noszone są na koncertach i w teatrze, że możnaby pomyśleć, iż cały harem Beia przekwaterował się do Francji. — Mówiąc o haremie konstantyńskim, właśnie opowiemy przypadek w nim zdarzony. Od 14 dni ukrywano w nim Francuzkę, a to w framudze, okrytej szalami. W nocy przynoszono iej iedzenia i świeże napoie. Była iednak tak przymocowaną do ściany, iż żadną miarą nie mogła się poruszyć; a zagrożono iej zrzuceniem kamienia ważącego kilka centnarów i zawieszonego nad iej głową, ieśli wyda najmnieiszy okrzyk. Kucharz francuzki przyrzekłszy kilka kosztownych szalów swoiej siostrze, która mu pomagała w gospodarstwie, (żony nie miał, gdyż ta zniknęła mu za iego przybyciem do *Algieru*); zakradł się około północy do sali haremu, aby ściągnąć rozwieszone tam szale. Kucharz zdejmuie ieden, drugi i t. d., nakoniec znajduie w framudze... swoią lubą żonę! mianą iuż za nieżywą. Jeśli Francuzi z tego nie sfabrykuią krotochwili, to iuż na nic liczyć nie można. Żona iuż przez 2 dni i 2 noce nie otrzymywała pokarmów. Mąż kucharzem! Przypadek iest przedoskonałym autorem komedji. — Kilka podstarzałych Dam siedziało pewnego wieczora przy wiście, i założono się, że skończą 10 robrów bez przemówienia choć iednego słowa. Damy grały od 4ej z południa do 8ej wieczorem, i w samej rzeczy nie wyrzekły ani słowa. Dziennik paryzki chciał tak rzadkie milczenie kobiet podać do kroniki, lecz Damy oświadczyły w innej gazecie, że były *głuchonieme*.

W dalszem ciągnieniu 5 klassy 50 Loterji w dniu 7 b. m., znaczniejsze wygrane padły jak następuie: Złp. 50,000 na Nr 270, los całkowity wzięty u Kollektora Celnik w Włodawie. Złp. 30,000 na Nr 58,741, los 10 częściowy wzięty w kantorze Epsteina, Złp. 20,000 na Nr 45,580, u Hertz Kohna w Częstochowie. Po zł: 10,000, Nr 3,086 u Dawidsohna, Nr 43,690, u Hirschfelda w Wilnie. Po zł: 5,000, Nr 2,447 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 12,701 u Wiegmanna, Nr 24,952 u Nelkena, Nr 44,868 u Zyssmana w Przyrowie, Nr 55,634 u Bluma i Jakubowskiego. Po zł: 3,000, Nr 5,604 u Markusfelda w Łodzi, Nr 23,337 u Nowickiej, Nr 48,110 u Korngolda i Lando w Grodnie, Nr 50,829 u Goldschmidta w Tomaszowie, Nr 50,939 u Sterna w Płońsku, Nr 55,627 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 59,961 u Moldauera w Moskwie, Nr 61,313 u Ehrmana w Opatowie, Nr 65,698 u Peretza w Ciechanowcu. Po zł. 1,000, na Nra 1,056, 3,018, 3,311, 6,703, 8,401, 12,132, 13,367, 14,780, 15,417, 15,425, 16,183, 20,961, 21,254, 22,618, 24,116, 24,462, 24,847, 26,532, 27,010, 34,471, 34,722, 35,693, 39,434, 39,711, 40,689, 41,213, 42,493, 42,924, 44,358, 45,288, 45,351, 46,309, 46,652, 46,997, 47,691, 50,729, 53,241, 53,500, 55,448, 55,501, 65,018, 65,194.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Anto: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Jackowski Włady: Dzie: z Janikowa; Komirowski Lud: Dzie: z Budziszyna; Łubieński Sewe: Dzie: z Sobień; Gaszewski Win: Dzie: z Bzurk; Łagarnicki Kazi: Dz: z Paprotni; Dobiecki Win: Dzi: z Oczesał; Mazalski Jan Dzie: z Kielc; Rogowski Jgn: Dzie: z Birozy; Walewski Marcelli Dzie: z Rawskiego; Glinka Jan Dzie: z Babska; Lisiewski Ant: Dzie: z Michnic.

DONIESIENIA.

W następny Wtorek d. 30 List: (12 Grudnia) r. b. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 2852 przy ulicy Tamka, sprzedane zostaną przez publ: licytacją Ruchomości, do pozostałości po ś. p. Piotra Calligari b. Maiora W. P. należące, składaiące się z Sreber stołowych, Precjozów, Mebelków, Bielizny i Sprzętów, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.

Dnia 7 b. m. z rana o godzinie 9 idąc do biura Kom: Skar: przez Leszno i ulicę Rymarską, zgubiono TABAKIERĘ srebrną Tulską, w gwiazdki, wązką, bo wiecej nieobejmuięcą nad 2 cale, kwadratową, podługowatą, wewnątrz wyzłacaną. Znalazca otrzyma dobrą nagrodę gdy odda do Drukarni Kurjera.

☞ Potrzebny iest GORZELANY do Pistorjusza parowego o kilka mil od Warszawy, któryby posiadał zdatność i dowody godne zaufania; wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr 419 do Kelcha.

Dom murowany przy ulicy Śliskiej pod Nr 1474 w Warszawie zabudowany, z wszystkiemi do niego

attynencjami będący własnością nieletnich dzieci niegdy Marcina Regolskiego, wydzierżawionym będzie przez publiczną licytacją w dniu 20 b. m. i r. o godzinie 3ej z połud:, na gruncie w tymże domu odbyć się maiącą, na lat 3, poczynaiąc od 1 Stycz: 1838 r:, a to na żądanie opieki tychże przez Radę familijną szczególnie umocowaną. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 2,600 na rok; chcący licytować powinien mieć z sobą na wadjum złp. 600, z resztą warunki są codziennie do przejrzenia tak na gruncie tej possesji, iako też w Kancellarji hipotecznej u podpisanego, tudzież w mieszkaniu Opiekuna głównego Kaźmierza Müllera pod Nr 1479.

Andrzej William Reient.

Nadszedł 5ty i 6ty transport świeżego **KAWJORU** Astrachańskiego, przy ulicy Nalewki pod Nro 2240, naprzeciw Ogrodu Krasińskiego. *M. Szyrokow.*

☞ Ktoby sobie życzył iechać w tych dniach do Wilna, okazją, koczem wygodnym, pod warunkami dogodnemi, zechce zgłosić się po bliższą informacją do Buszewskiego, pod Nr 1055 ulica Grzybowska.

Podpisany poleca się łaskawej Publiczności, iż otworzył Handel Win i Korzeni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambelana Nowakowskiego, i takowy Handel zaopatrzył różnemi Towarami iako też i w Wina Reńskie, Francuzkie, Węgierskie, Hiszpańskie, i inne, po najumiarkowańszej cenie, ręczy za dobroć i rzetelność. *Kreuschner.*

Pretendentowi do kupna **DÓBR DŁUGIE** z przyległościami, iuż iest złożona odpowiedź w Biurze Infor:, w miejsce żądanej deklaracji.

D. 6 b. m. zgubione zostały **NOŻYCZKI FRYZJERSKIE**; uprasza się o oddanie za nagrodą przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1245 lit: C., do Fryzjera Macuskiego, w dziedzińcu po lewej ręce.

MIESZKANIE przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055, na 1m piętrze, z balkonem, składaiące się z 5ciu Pokoi i Kuchni, oraz Pokoiku i Spiżarni na górze, z Drwalni i Piwnicy, iest od Nowego roku 1838 do wynaięcia.

Utrzymuiący konserwacją **STUDZIEN M. Warszawy**, zaopatrzony będąc w ludzi uzdatnionych, mam honor donieść JWW. i WW. Obywatelom tak w Warszawie iak i na Prowincji zamieszkałym, iż podejmuię się, i nadal podejmować się będę budowania studzien, tak z drzewa iako też z cegły, kamienia, niemniej urządzenia wodotrysków, wodospadów, wodozbiorów, studzien artezyjskich, it. p. robot hydraulicznych, oraz donoszę iż posiadam wiadomość pociągania massą węglową pomp używanych nad poziom po browarach, gorzelniach, łazienkach i t. p., która to powłoka chroni od pękania rur i utrzymuje ie w stanie równym okucia. Osoby życzące sobie w zwyż wspomnionych robot, raczą się udawać do podpisanego, mieszkaiącego pod Nr 1289, przy ulicy Nowy Swiat w domu własnym, który zaręcza za rychłą usługę i mierną cenę. *Wojciech Kieiński.*

Przy ulicy Miodowej pod Ner 491 w Magazynie niżej podpisanego, oprócz Kobierców i innych wełnianych wyrobów, iako to: Kołder, Flanel białych i kolorowych pod płaszcze i surduty, wełnianych Chustek (Draps de Dames), Kaftaników, Gatek, Skarpetek i t. p. które po cenie fabrycznej sprzedaią się, znajduie się do wyprzedania po zniżonej cenie, znaczny Assortiment z ostatnich transportów Towarów iedwabnych i bawełnianych, mianowicie: Marselinów, Grodenaplów, Atłasów gładkich i fasonowych, Materji szerokich tak gładkich iako też fasonowych, Pończoch damskich, Rękawiczek, Sukien balowych, Krep, Gaz w rozmaitych kolorach i deseniach, Szalików i Chustek iedwabnych, rozmaitych przedmiotów blondynowych, Blondyny białej i czarnej w różnych szerokościach na łokcie. Wstążek gładkich i fasonowych, Axamitów, Sukien i Szlafroczków bawełnianych haftowanych, Muślinów, Perkalów białych gładkich, przerabianych i drukowanych, Tiulów rozmaitych, Szalów i Chustek kaszemirowych i tybetowych, Tybetów gładkich, Materji wełnianych na salopy, Szali gładkich i drukowanych, Pondiszeri, w rozmaitych kolorach, zapas pięknych Piór i Perfum i t. p. *C. L. Steppuhn.*



Z domu pod Nr 1724 w Aleach, w d. 2 b. m. zginęła Krowa Tyrolska, maści rudej. Kto ią odprowadzi pod powyższy Nr, lub gdzie się znajduie doniesie, otrzyma złp. 20.

KALOSZE z gummy elastycznej tak amerykańskie lane iako też berlińskie z podwójnemi podeszwami, nadeszły świeżym transportem do handlu Jerzego Loth przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 414, naprzeciw odwachu.

W dniu 23 Listop: wieczorem, między



Łomżą i *Rydzewem* na szosse, zgubione zostały okulary w srebro oprawne, w pudełku z safjanu zielonego. Znalazca któremu na nic zdatne być nie mogą, ieżeli oczy iego, szczególnym przypadkiem nie podlegaią właśnie równemu stopniowi osłabienia iak osoby która te okulary zgubiła, niech będzie łaskaw oddać ie podług swoiej dogodności, albo w Łomży do W. Doktorowej Babskiej, mieszkaiącej w własnym domu, lub też w Warszawie w domu Mentzla przy ulicy Sto-Jerskiej Ner 1776

do samego Gospodarza, a ieżeli zażąda, oprócz podziękowania, otrzyma nagrodę.

WŁAŚCICIEL ZAKŁADU I FABRYKI

Maszyn Agronomicznych,

w Mieście Tomaszowie Mazowieckim, Guberniji Mazowieckiej.

Rekomenduie znane Publiczności *Maszyny w Gospodarstwie Rolniczo-Ekonomicznem* bardzo użyteczne, iako to:

Nr	Opisanie Maszyn.	Złp.
1.	Maszyna do rżnięcia Sieczki klassy Iej, Glewitzka, o 4ch kosach z przekładnemi trybami na drobną i grubą sieczkę i drugie 4 kos na zapas. . . .	280.
2.	Maszyna taka sama 2ej klassy, poprawniejsza, z tyłu kosami i takiemi trybami	330.
3.	Maszyna podobna 3ej klassy, wynalazku angielskiego, z 2ma kosami . .	350.
4.	Maszyna do sieczki konna, wynalazku angielskiego, o 2ch kosach, razem ze szajbą, do pasa bez kieratu . .	450.
5.	Młynek do tarcia Kartofli, z żelaznemi walcami i trybami, wynalazku angielskiego	330.
6.	Młockarnia 4 konna z kieratem, grabiami i młynkiem, potrzebuiąca pomocy 6ciu ludzi, wynalazku angielskiego	2000.
7.	Wymłacaiąca codziennie po 16 kóp Zboża Młockarnia wynalazku własnego i sprawia to dobrodziejstwo, że ustawia się wprost na klepisku, nie wymaga więcej pomocy iak 4ch ludzi i 3 koni, sama wynosi w górę na werk Zboże do czyszczenia, które iest bardzo łatwe, ponieważ można wedle potrzeby użyć do tego wiatru; może być także z łatwością z iednego na drugie miejsce przeniesioną, gdyż nie potrzebuie żadnego postumentu będąc urządzoną w iednym korpusie . . . . Wyraźniej złp. Dwa tysiące czterysta.	2400.

Których to Maszyn w iego składzie iuż gotowych po tej cenie zawsze dostać można. W Tomaszowie Mazowieckim d. 8/20 Listop: 1837 r. *Jerzy Bartnik.*

Hendla Gdaljowa Grodzieńska, Judel Kalwaryjski i Szloma Mordko Lipszyc, Obywatele Miasta Białegostoku, maiąc wydane sobie świadectwo Izbą Cywilną Białostocką, o swobodności ich Maiątków w Mieście Białymstoku sytuowanych, a mianowicie: Hendla Gdaljowa Grodzieńska pod dniem 10 Maia 1833 roku za Nr 580, na summę rubli srebrem 585 kop: 15, Judel Kalwaryjski pod dniem 22 Decembra 1827 r. za Nr 1379, na rubli sreb: 277 kop: 5, i Szloma Mordko Lipszyc datą 12 Octobra 1827 r. za Nr 1,102, na rubli sreb: 300, powierzyli takowe Swiadectwa przez Dokumenty Plenipotencyjne Kupcowi Miasta Brześcia Litewskiego Star: Judlowi Magid, w celu poddawania onych na ubezpieczenie Skarbu Monarszego przy licytacjach na podrady odbywać się mogących, a że teraz doszło do wiedzy pomienionych Pryncypałów, iż Plenipotent Star: Judel Magid w niektórych podradach okazuie się być nieakuratnym, i wiedząc że pomienione ich Swiadectwa nie przedstawione, albowiem w objawieniach Senatskich żadne po onym zaprzeczenie nie nałożono, przeto na fundamencie exystuiących prawideł, (nadaiących Pryncypałom moc i władzę podług ich upodobania oddalać swych Plenipotentów) objawiaią, iż wydane przez nich Magidowi wyż wspomnione Plenipotencje, skasowanemi zostaią i najpokorniej proszą aby nadmienione Swiadectwa w żadnych miejscach tak od Magida, iak też od iego Substytentów przyjętemi nie były, gdy w przeciwnym razie rzeczone Pryncypały, żadnych na siebie odpowiedzialności nie przyjmuią. Dnia 29 Octobra 1837 r. *Hendle Grodzińska. Judel Kalwaryjski. Szloma Mordko Lipszyc.*

LOSY do 5 klassy 50 Loterji Nra: 22,042 37,735 1/3, Nra 44,841, 64,498, 35,490 1/10; Nr 44,160 1/2 zaginęły; wygrana iakapadnie, prawemu tylko właścicielowi wypłaconą zostanie.

Główny Skład Kawjoru świeżego Astrachańskiego, z Kantoru Braci Sapożnikowych, przy ulicy Przeiazd w domu Naimskiego pod Nr 649; nadszedł 5ty transport tegoż Kawjoru. *Jakób Kryłow.*

LOSY do 5ej klassy 50 Loterji Klass: Nra: 3,290 1/3, 6,335 1/2, 27,521 1/3, 36,533 1/10, zaginęły; niemniej mylnie wydane Nra 35,720 i 64,027 1/10, wygrana iaka padnie, tylko prawym właścicielom wypłacona będzie.

Skład Kawjoru Astrachańskiego pod Nr 477, w domu Bogka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, otrzymał 5ty transport Kawjoru. *Kudraszow.*

Bank Polski. — Ogłasza iż z powodu niedoszłej do skutku sprzedaży miasta Nasielska i części dóbr do niego przydzielonych, odbędzie się dóbr tych wraz z miastem powtórna sprzedaż w drodze publicznej licytacji, w terminie 21 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w sali posiedzeń Bankowych. Chcą-

cy ubiegać się o nabycie dóbr tychże, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum złp: 36,000 gotowizną lub listami zastawnemi z 5ciu kuponami. Utrzymuiący się przy własności, przejmie dług Towarzystwa kredyt: w ilości złp. 26,800, opłacać będzie rocznego kanonu złp. 8600, i zapłaci najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji summę iaka najwyżej na licytacji postąpioną będzie, poczynaiąc od złp: 171,706 gr: 9 listami zastawnemi z 5ciu kuponami lub gotowizną. Zapłaci prócz tego w tymże samym czasie za kocioł od piwa i za dwa garce wężowe, tudzież za dwa domy stare w Nasielsku złp. 2,605 w gotowiznie, iak niemniej zapłaci umorzony dług Towarzy: Kredy: Ziemskiego aż po ratę Czerwcową włącznie r. 1838 w takiej ilości, w iakiej się tenże dług umorzonym być okaże. Każdy chęć maiący kupić te dobra, może bliższe warunki ich sprzedaży, iako też wykaz źródeł intraty, od godz: 10 z rana do 2 po południu, przejrzeć w Kancellarji Sekretarza Jeneralnego Banku Polsk:, można także o stanie dóbr przekonać się na gruncie. W Warszawie dnia 30 Listop: 1837 r. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekr: Jen: *Łubkowski*.

Bank Polski ogłosił: „Gdy niektórzy właściciele papierów publi: zastawiwszy ie w Banku, pomimo zastrzeżeń w dowodach, zaniedbali wykupić ie w terminie oznaczonym, przeto Bank ostrzega kogo się to tyczyć może, iż ieżeli takowe zastawy niezwłocznie wykupione nie zostaną, sprzedaż ich na zaspokoienie poczynionych zaliczeń, za pośrednictwem przysięgłych meklerów nastąpi."

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Francuzka rodowita, posiadaiąca także język niemiecki, życzy sobie przyiąć miejsce tu w Warszawie iako BONA do małych dzieci lub do konwersacji przy dorosłych Panienkach. Wiadomość w Biurze Poruczeń.

Młodzieniec dobrych przymiotów lat 15, 17 wieku maiący, umieiący dobrze czytać i pisać po polsku i po rossyjsku, może objąć w każdym czasie pod bardzo wygodnemi dla siebie warunkami obowiązek KAMERDYNERA w znacznym domu tu w Warszawie.

KOLONJA odległa od Warszawy o wiorst 9 na prawym brzegu Wisły położona, składaiąca się z 34 morgów Chełmiń-kich, Domu mieszkalnego porządnego, Ogrodu fruktowego, warzywnego, Sadzawki, Stodoły, Piwnicy, i t. d. iest do sprzedania za summę złp. 4,000. Wiadomość w powyższem Biurze.

Gnegdaj w południe zimna stopni 2. Wczoraj rano 3. W południe 2. Dziś rano ciepła 2.

TEATR WIELKI. Dziś *Wexel. Antoni i Antosia* z Mazurem. Między temi JP. *Arto* (zamiast iutro) da się słyszeć.—Jutro 8 raz *Bandyta. Mleczarka Szwajcarska.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Suplikant.* 2gi raz *Dwie przeciw iednemu.* 28 raz *Nowy rok.*

W *Sali Redutowej.* Jutro Koncert JPanny *Lajdlaw.*

Dziś w Kawiarni w Hotelu Polskim familija *Zenger* grać i śpiewać będzie od 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familija *Bertoldów*, od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familje *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą. Zaczną o godzinie 6 w wieczór.

Jutro w czasie Obiadu grać i śpiewać będzie familija *Bertoldów* w Restauracji w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Dziś w Kawiarni w domu Wgo Grabowskiego, familija *Radlerów* da się słyszeć od godz: 5 z połud.

W Niedzielę rano w obecności Artystek świeżo przybyłych które grać i śpiewać będą w Hotelu Lipskim, dane będzie Śniadanie, wyśmienite Flaki duszone z pulpeta: po angiel:, Zrazy nelsoń:, Befsztyk, Kotlety, Drób i rozmaite potrawy, przytem różne Napoie przy rychłej usłudze i miernej cenie: po południu WIECZÓR MUZYKALNY uprzyiemniony przez też samę familję, i wyborne Pączki od godziny 6tej w wieczór. *Łencka.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej Nr 627, na przeciw domu pod Saturnem, grać i śpiewać będą przybyłe śpiewaczki *Tyrolskie*; oraz dostać można PONCZU GARNUSZKOWEGO.

Dziś WIECZÓR MUZYCZNY SEKSTET przez *Kurzątkowskiego*, w Lokalu M. Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej w domu narożnym W. Bogk. Na Kolacją przed i po teatrze, Zaiąc, Zrazy nelsoń:, Potrawka z pulard, Pieczeń cielę:, Karp lub Szczupak smażo:, Sandacz z iaia:, Befsztyk, Bigos, Kotlety, t. t. d. przytym różne Napoie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550 ŚNIADANIE: Kwiczoły skierniew:, Kapłon z roż: i serdela:, Zaiąc z roż: z sała:, Potrawa z pulard z kalaf: Flaki 2kie, Ryż z iabłka:, Zupa cytryno: i Rosoł. KOLACJA: Zrazy a la nelsoń z szampjo:, Kotlety cielę: z sosem, i inne potrawy. Familija *Radlerów* grać i śpiewać będzie od godzi: 10 rano do 3 z południa.